

DRWĘCA

Z DODATKAMI: „OPIEKUN MŁODZIEŻY“, „NASZ PRZYJACIEL“ i „ROLNIK“

„Drwęca” wychodzi 3 razy tygodniowo, we wtorek, czwartek i sobotę rano. —
Przedpłata wynosi dla abonentów miesięcznie z doręczeniem 1,20 zł.
Kwartalnie wynosi z doręczeniem 3,59 zł.
Przyjmuje się ogłoszenia do wszystkich gazet.

Druck i wydawnictwo „Spółka Wydawnicza” Sp. z o. odp. w Nowemście.



Cena ogłoszeń: Wiersz w wysokości 1 milimetra na stronie 6-linowej 15 gr,
na stronie 3-linowej 50 gr, na 1 stronie 60 gr. — Ogłoszenia drobne: Napisowe
słowo (tłusta) 30 gr każde dalsze słowo 15 gr. Ogłoszenia zagran. 100% więcej.

Numer telefonu: Nowemście 3.

Adres telegr.: „Spółka Wydawnicza” Nowemście-Poznań.

ROK XVII

NOWE MIASTO LUBAWSKIE, CZWARTEK, DNIA 21 PAŹDZIERNIKA 1937.

N — Nr. 123

Rosną dochody, rosą i wydatki.

Otrzymałmy w dniach ostatnich prowizoryczne zestawienie dochodów i wydatków budżetowych państwa za miesiąc od kwietnia do sierpnia czyli za 5 miesięcy roku budżetowego 1937—38. Obserwujemy wzrost dochodów.

Skarb miał w 5 miesiącach:

1934—35 — 723 396 000 zł wpływów,
1935—36 — 786 233 000 zł wpływów,
1936—37 — 869 302 000 zł wpływów,
1937—38 — 933 354 000 zł wpływów.

W porównaniu z r. 1934—35 otrzymał obecny minister skarbu 210 mil. zł w ciągu 5 miesięcy więcej.

Skarb miał więcej i wydał więcej. W pięciu miesiącach wydał skarb:

1934—35 — 857 955 000 zł
1935—36 — 921 769 000 zł
1936—37 — 870 487 000 zł
1937—38 — 931 697 000 zł

W wydatkach zwraca uwagę wielka różnica w wydatkach na spłatę długów. Wyniosły one w 5 miesiącach:

1934—5 — 57 051 000 zł
1935—6 — 83 686 000 zł
1936—7 — 66 320 000 zł
1937—8 — 89 295 000 zł

Nie są to wszystkie wydatki państwa. W tych samych 5 miesiącach wydał rząd jeszcze bardzo znaczne sumy — poza budżetem — na tak zwane inwestycje.

Tak było w 5 miesiącach. Tak samo rosły wydatki i dochody państwa i w ciągu całego roku.

Oto zestawienie za parę lat:

Rok budż.	dochody:	wydatki:
1934—35	1,937 556 000 zł	2,175 653 000 zł,
1935—36	2,120 369 000 zł	2,339 891 000 zł,
1936—37	2,163 784 000 zł	2,161 349 000 zł,
1937—38 (prelim.)	2,327 448 000 zł	2,327 376 000 zł.

Cyfrы powyższe nie uwzględniają wydatków inwestycyjnych, dokonywanych z najrozmaitszych pożyczek.

Obecnie rząd kończy prace nad preliminarzem budżetowym na rok 1938—39. Preliminarz ten znajdzie się w grudniu pod obradami Sejmu i Senatu. Już dziś głośno się mówi w całym kraju, iż preliminarz, przygotowany przez rząd, będzie przewidywał wydatki znacznie wyższe, niż w roku bieżącym.

Podobne tendencje, jak rząd, wykazują samorządy, zwłaszcza miasta.

Mówią, że Ministerstwo Skarbu przygotowuje na Sejm szereg projektów ustaw podatkowych: ma przyjść reforma podatku dochodowego, dla rządu korzystna i mają przyjść nowe podatki dla miast i gmin wiejskich.

Chcemy przestrzec rząd przed tymi projektami. Jak widzimy z cyfr, zacytowanych na początku, ożywienie życia gospodarczego odbije się korzystnie na dochodach skarbu. Taką samą poprawę dochodów wykazują kasy samorządów. To powinno wystarczyć i rządowi i samorządowi, a nawet skłonić rząd do zmiany niektórych podatków na korzyść płatników.

W 5 miesiącach 1936—37 r. miał rząd w dochodach 869 mil. zł i to mu wystarczyło. W r. 1937—38 miał 933 mil. zł, a więc o 64 mil. zł więcej. Niestety, rząd wydał znowu wszystko.

To jest zła polityka.

Stanisław Rymar.

Większe dochody i wydatki.

Dochody Skarbu Państwa w pierwszym półroczu budżetowym 1937-8 (kwiecień — wrzesień) wzrosły w porównaniu z analogicznym okresem roku poprzedniego o 77,8 milionów zł. W tym samym czasie wydatki budżetu państwowego wzrosły o 74,6 milion. zł.

O ministerstwo ochrony obywatela

Pod powyższym tytułem „Słowo Pomorskie” pisze, jak następuje:

„Budżet na rok 1938—39 ma być podwyższony w wydatkach o 7 proc. Oznacza to wzrost o 160 milionów i o tyle podniesione muszą być wpływy skarbu państwa. Nie ulega wątpliwości, że trzeba będzie znacznie podwyższyć podatki, bo budżet deficytowy być nie może.

Przeciwko zamiarowi podwyższenia podatków podnosi się w całym społeczeństwie energiczny protest. Jest bowiem rzeczą przez nikogo nie kwestionowaną i przyznawaną nawet przez każdorazowego ministra, że w Polsce obciążenie podatkowe jest nadmierne i niedostosowane do naszych możliwości. Prawda, wynosi ono na głowę mieszkańca tylko 56 zł rocznie, w Czechosłowacji zaś 130 zł, a w Anglii nawet 501 zł, jednak nikt poważny nie zechce stopy zamożności Czechów lub Anglików porównywać z naszą. Bo faktem jest, że ani w Czechosłowacji ani w Anglii budżet państwowy nie ciąży tak dotkliwie na życiu gospodarczym, jak u nas. Czesi i Anglicy, a dotyczy to również innych narodów, tyle zarabiają, że im łatwiej płacić 130 wzgl. 501 zł rocznie podatku, niż nam 56 zł. U nas ciężary publiczne stanowią uszczerbek bardzo wielki dla każdego płatnika, a życiu gospodarzemu uniemożliwiają należyty rozwój. W naszych warunkach skarbowi państwa winno zależeć na możliwie największym rozwoju życia gospodarczego, a więc na zmniejszeniu jego ciężarów daninami publicznymi. Obserwujemy niestety tendencje wręcz przeciwnie. Jakby nie pomyślność gospodarza kraju, tylko pełne kasy skarbowe były ideałem polityki gospodarczej państwa. A wiadomo, że rychło po zubożeniu obywateli pokazują się dziury w budżecie. Znamy to dobrze z lat 1930—35.

Wydaje się nam, że niedługo społeczeństwo zacznie jednomyślnie wołać o utworzenie jeszcze jednego ministerstwa — i to takiego, którego jedynym zadaniem byłaby troska o warsztaty pracy prywatne oraz o obywateli, którzy nie są urzędnikami“.

Sensacyjny proces w Warszawie.

Starzyński skarży Studnickiego.

W dniu 15 listopada br. Sąd Okręgowy pod przewodnictwem wiceprezesa Przybyłowskiego przystąpi do rozpatrzenia sensacyjnego procesu publicysty Władysława Studnickiego, którego zaskarżył o zniesławienie komisaryczny prezydent m. Warszawy, Starzyński.

Proces ten, jak wiadomo, jest echem słynnej broszury p. Studnickiego p.t. „Mianowany niepowołany administrator p. Stefan Starzyński”, w której opisano całokształt działalności p. Starzyńskiego, oceniając ją nader ujemnie. W charakterze świadków wezwano około 20-tu osób, w tym byłego premiera Bartla, b. ministra Czechowicza, ks. Kaczyńskiego, b. prezydenta m. Warszawy Słomińskiego, byłych wiceprezydentów: Borzęckiego i Szpotańskiego.

Niezależnie od skargi prywatnej Starzyńskiego, popieranej przez adwokatów: Skoczyńskiego i Paschalskiego, oskarżenie objął z urzędu prok. Missuna. P. Studnickiego bronią adw. adw. Zieliński, Szumański i Woźniakowski z Krakowa. Proces, który będzie pierwszorzędną sensacją polityczną, potrwa tydzień.

Jak wiadomo, p. Starzyński jest „szefem” t. zw. sektora miejskiego „Ozonu”.

Związek Lekarzy bez Żydów.

Poznań. Odyło się tu walne zebranie Zw. Lekarzy Państwa Polskiego. Uchwalono na nim, iż członkiem Zw. Lekarzy Państwa Polskiego może być lekarz obywatel R. P., chrześcijanin z urodzenia.

Jednogłośnie uchwalono wniosek, że rozwiązuje się zażydzone obwody Zw. Lekarzy w Krakowie i Lwowie.

„Warsz. Dziennik Narodowy” podkreśla, iż dzień ten stanowić będzie doniosły zwrot w dalszym rozwoju wielkiej akcji o polskość inteligencji w naszym kraju.

Seria gdańskich prowokacji nie kończy się.

Prowokacyjna mowa Forstera.

Jak podaje korespondent nadmorski „Kuriera Poznańskiego”, na specjalnym posiedzeniu urzędników „Gauleiter” Forster uroczyście zebranych zapewnił, że do Rzeszy powróci nie sam Gdańsk, ale że musi powstać silne państwo niemieckie, posiadające także polskie Pomorze i kraje bałtyckie. „Gauleiter” zapewnił, że program, napisany w „Mein Kampf”, musi i będzie z całą bezwzględnością wykonany. Zdaniem Forstera wszystko, co jest na Pomorzu, to jest własność Rzeszy, jako „dzieło rąk niemieckich”.

„Na tej ziemi niemieckiej tylko my mamy prawo żyć. Do obrony swoich praw i wymuszenia swoich pretensyj Niemcy są przygotowani”, zakończył Forster.

Rewizja u kapłana polskiego.

Gdańsk. W ub. tygodniu odbyła się rewizja policyjna w mieszkaniu ks. proboszcza Wieckiego w Wodzisławiu na Nizinach Gdańskich. W rewizji brało podobno udział 2 czy 3 urzędników, interesujących się rzekomo bardzo żywo korespondencją z centrowcami, (jakiej u ks. prob. Wieckiego nie było), pismami polskimi i korespondencją, z instancjami polskimi.

Zabrano podobno pisma polskie jak „Pielgrzym”, „Słowo Pomorskie”, i „Gwiazda Morza”, traktując je jako pisma „zagraniczne”, a pozostawiając „Gazetę Gdańską”, jako „niezagraniczną”.

Rewizja ta wzbudza ogromne zdziwienie. Wiadomo bowiem, że ks. prob. Wiecki jest Polakiem i działaczem polskim, nawet trzecim kandydatem na liście polskiej do sejmiku gdańskiego, a więc centrowcem być nie może. Nie mniejsze zdumienie wywołuje zabranie pism polskich, w dodatku przez pocztę gdańską dostarczanych i nieskonfiskowanych. Widać, że sytuacja na terenie gdańskim się zaostrza, ale fakt ten dowodzi, że naprawdę nie z winy polskiej.

Co będzie ze Z. N. P. ?

Warszawa. Należy oczekiwać nowych zmian na terenie Z. N. P. „Ognisko”. Mianowicie min. Świętosławski, w którego rękach znajduje się obecnie sprawa Związku, rozwinął akcję, zmierzającą do przywrócenia w Z. N. P. stanu rzeczy z okresu przed wprowadzeniem kuratora. Narazie przewidywana jest zmiana personalna na tym stanowisku.

Mimo, iż nie jest jeszcze wyjaśnione, kto ma mianować członków rady przybocznej, wydaje się jednak, że decyzja będzie tu należała do min. Świętosławskiego. Ze strony dymisjonowanego zarządu czynione są pewne starania, by w skład tej rady wszedł również nauczyciel Kminek oraz jeden albo kilku z 16 prezesów okręgowych Z. N. P.

Rzecz charakterystyczna, że wszyscy członkowie zawieszono zarządu otrzymali nominacje na stanowiska nauczycielskie w Warszawie, co pozwala im na prowadzenie nadal ujednoliconej akcji politycznej. Jak wiadomo, zdymisjonowany zarząd Z. N. P. stał się od pewnego czasu ośrodkiem akcji konsolidacyjnej t. zw. „lewicy patriotycznej” oraz pośrednikiem pomiędzy różnymi odłamami lewicy, a klasowymi związkami zawodowymi (socjalistycznymi z wpływami komuny).

Rzecz zrozumiała, że ta sytuacja, która się obecnie wytworzyła dookoła Związku Nauczycielstwa Polskiego, budzi poważne zaniepokojenie całej opinii narodowej.

Oficerowie rezerwy złożyli votum M. B. Częstochowskiej.

Częstochowa. W ub. niedzielę odbył się tu zjazd delegatów Zw. Oficerów Rezerwy z całego kraju. Złożono również votum w postaci ryngrafu z wizerunkiem Matki Boskiej Częstochowskiej, znakiem orła białego i odznaką Z. O. R.

Oficerowie rez. składają swój znak organizacyjny, jak głosi napis, „wierząc głęboko, że warunkiem i podstawą siły, powodzenia i szczęścia narodu polskiego jest jego poziom moralny”.

Z krwawej Hiszpanii.

5 tys. czerwonych otoczonych pod Covadonga.

Kolumny powstańcze, walczące na odcinkach Covadonga i Campo de Caso połączyły się. Obliczają, iż przeszło 5 tys. Asturyjczyków otoczonych zostało przez brygady Nawarry.

Tylko 40 tys. ochotników w Hiszpanii.

Rzym. Urzędowy komunikat stwierdza, że ilość ochotników włoskich w Hiszpanii wynosi zaledwie 40 tys.

Jak w Belszewiu znęcali się czerwoni nad uciekinierami.

Z pogranicza małej republiki Andora w Pirenejach donoszą o wstrząsających scenach, jakie się tam ostatnio rozegrały. Z powodu zarekwirowania przez bolszewickich władców wszystkich środków żywnościowych we Fuentes, dotknięci tym postanowili udać się do Francji lub Andory, będąc bez środków do życia. Rano dopadli przy granicy Andory grupą uciekinierów, złożoną z kilkuset osób, czerwoni siepacze i otwarli ogień z karabinów maszynowych w posuwającą się grupę. Wielu ludzi doczołgało się do granicy z ciężkimi postrzałami. Resztę ujęli bolszewicy; 10 zbiegów rozstrzelano, a resztę odesłano w głąb kraju. Matki, chcące ratować swe dzieci, niejednokrotnie zastąpiły je własnym ciałem, toteż po przejściu krwawej pogoni na skalistej drodze znajdowano trupy niewiast, trzymających kurczowo w objęciach kwilące maleństwa.

Wojna na Dalekim Wschodzie.

Zniszczenie 31 samolotów chińskich.

Tokio. Na froncie szanghajskim samoloty japońskie dokonały znowu nalotu na Hankou. Samoloty zbombardowały m. in. lotnisko, niszcząc 9 wielkich samolotów bombowych oraz 20 mniejszych. Strącono również 2 samoloty chińskie.

Włochy poprzę Japonię.

Tokio. Jedno z pism japońskich podaje doniesienie swego korespondenta, iż Włochy zamierzają poprzeć akcję Japonii w Chinach, wymierzoną przeciw wpływom komunistycznym. M. in. zdaniem Włoch Japonia nie może być traktowana jako napastnik.

W Palestynie wciąż wro.

Jeruzolima. W pobliżu Hebronu posterunek policjny w Daharia otoczyli uzbrojeni Arabowie. Wszyscy policjanci zmuszeni byli poddać się, wydając broń i amunicję.

Pod Tel Aviv zabito Żyda oraz przewrócono auto ciężarowe, w którym znajdowało się 5 osób.

Na przedmieściu Jeruzolimy z domów, sąsiadujących z dzielnicą żydowską strzelano do grupy robotników arabskich. Kilku z nich zraniono.

Wskutek tych wypadków wzmożono oddziały policji.

Wielbiciele.

Znalazł wreszcie p. Sieroszewski wielbiciele, którzy publicznie wyrazili mu swoje uczucia. Oto otrzymał on wyraz najgłębszego uznania, czci i szacunku za odważną i zdecydowaną postawę w sprawie wawelskiej. Adres podpisali: jako pierwsza Aleksandra Piłsudska imieniem Unii Polskich Związków Obronczych Ojczyzny. Poza tym figurują podpisy przedstawicieli następnej organizacji: Związek Legionistów Polskich — okręg stołeczny, Zw. Peowiaków — okręg stoł., Zw. Pracy Obywatelskiej Kobiet, Samopomocy Społecznej Kobiet, Zw. Związków Zawodn., Związek Młodej Wsi, Zw. Polskiej Młodzieży Demokratycznej i Legionu Młodych.

LEKARZ I ROBOTNICA.

Powieść współczesna na tle stosunków fabrycznych. Przekład z francuskiego. 7

(Ciąg dalszy.)

Przez szczególną asocjacje pojęć Leonowi stanęły w pamięci owe badania u podstaw wielkich głębin, gdzie sonda, na jakiegokolwiek zapuszczona miejsce, zawsze wynajduje ciekawe gatunki. Nie raz zdawało mu się bywać wśród ludu przypadkiem i odnajdywał istoty, które go zaciekały. I teraz nabrał większej chęci i postanowił odwiedzać częściej obie kobiety.

Na progu znowu zaanonsował im swoje przyszłe wizyty. Chciał śledzić postęp gojenia się rany. Ażeby uprzedzić ich skrupuły i ich obawy, dodał:

— To bardzo naturalne. Co tydzień chodzę do fabryki na tenisa. Jest mi po drodze. Zajmie mi to chwilkę czasu, boć to po sąsiedzku. Doprawdy, będąc miał wielką przyjemność.

Sowiety umacniają granicę zachodnią.

Tallin. Korespondent ATE odbył rozmowę z uciekinierem z Rosji, który drogą nielegalną przedostał się ostatnio przez granicę.

Na zachodniej granicy Z. S. R. R. istnieje duża przestrzeń, do której ludność nie ma dostępu. Na tych obszarach prowadzone są bowiem budowy żelbetonowych pozycji dla dział dalekostrzelnych oraz specjalne schrony przeciwgazowe.

Ostatnio władze wprowadziły system sygnalizacji, mający na celu uniemożliwienie nielegalnego przedostawania się przez granicę. We wszystkich punktach, gdzie istnieje możliwość przekradnięcia się, oprócz żaków kolezastych znajduje się specjalnie zamaskowany drut na wysokości od 15 do 20 cm. nad ziemią. Dotknięcie albo potrącenie go wywołuje natychmiastową sygnalizację w najbliższej placówce pogranicznej.

Pościg odbywa się przy użyciu specjalnie trenowanych psów. W nocy zaś akcję ułatwiają umieszczone na wysokich wieżach reflektory o dużej sile. Informator ten, który dwukrotnie usiłował przekroczyć granicę, opowiada, że w więzieniach pogranicznych w Rosji Sowieckiej osadzono znaczną ilość chłopów, którzy próbowali zbiec z piekła bolszewickiego.

Tajemniczy napad na wieś.

Warszawa. PAT podał nast. komunikat: „W dniu 16 bm. na terenie pow. wysokomazowieckiego nieznana bliżej grupa ludzi zamierzała dokonać napadu na Wyszonki Kościelne. Miejscowe organa policji państwowej, wpadwszy na trop bandy, udaremniły zamiar, urządzając w nocy z 15 na 16 bm. obławę, w wyniku której zdołano ująć trzech uczestników napadu.

Na widok policji reszta, wykorzystawszy porę nocną i ostrzeliwując się, uciekła. Pościg za resztą napastników trwa. Energiczne dochodzenie przy udziale władz bezpieczeństwa i policji zostało zarządzone.”

Znowu padł narodowiec.

Prasa warszawska pisze: „Podczas udaremnionego przez policję nocnego najścia na Wyszonki Kościelne w pow. wysokomazowieckim został ranny narodowiec Czajkowski ze wsi Kostry-Noski. Zmarł on w szpitalu. Śledztwo w sprawie napadu trwa.”

Jak wiadomo, wieś narodowa Roszki-Ziemaki spalona przez nieznanych dotąd sprawców, leży także w pow. wysokomazowieckim.

Trzy podniosły manifestacje Obozu Narodowego. Poświęcenie proporców.

Ostatnio odbyła się w Nowem, pow. świeckiego, uroczystość poświęcenia proporca miejsc. Koła Stronnictwa Narodowego. Na rynku nastąpiło wbijanie gwoździ, których ufundowano 18.

Na uroczystym zebraniu, w którym uczestniczyło kilkaset osób, przemówienia wygłosili: red. Ciesielski, red. Wyczyński i ks. pułk. Wrycza.

Wspaniały przebieg miała uroczystość w Chojnicach, gdzie również odbyło się poświęcenie proporca. Z okien domów na szeregi narodowców sypano kwiaty, publiczność oklaskiwała też gorąco defilujących. Publiczne zebranie odbyło się na stadionie. Przemówienia wygłosili: ks. pułk. Wrycza, mgr. Przytarski i red. Matłosz.

Wśród wielkiego zapału wyrażono Zarządowi Głównemu Str. Narod. i Rom. Dmowskiemu wyrazy uznania i całkowitego zaufania. Zebranie zakończono „Rotą”.

Pięknie wypadła również uroczystość poświęcenia proporca w Lubichowie, pow. starogardzkiego. — Na publicznym zebraniu, odbytym pod gołym niebem, przemawiali m. in. prezes pow. dr Balewski i mec. Stankiewicz.

Liczne bramy triumfalne, owacje na cześć Obozu Narodowego i podniosły nastrój w czasie akademii — oto plon uroczystości lubichowskich.

Ziemia kaszubska Armii Narodowej. Podniosły uroczystości w Wejherowie.

Wejherowo. Podniosły dzień przeżyła w niedzielę stolica powiatu morskiego Wejherowo. Odbyło się tutaj poświęcenie sztandaru i przekazanie 11 ciężkich karabinów maszynowych, ofiarowanych przez społeczeństwo kaszubskie pow. morskiego Armii. Na placu przy koszarach zebrało się zgórą 30 tysięcy ludzi ze wszystkich zakątków wybrzeża. Naprzeciwko ołtarza zajęli miejsca: min. spraw wojsk. gen. Tadeusz Kasprzycki, min. Chodacki z Gdańska, woj. Raczkiewicz, admirał Świrski, kontradmirał Unrug, gen. Bortnowski i inni.

Uroczystą Mszę św. odprawił ks. biskup Okoniewski w asyście licznego kleru. Po Mszy św. J. E. ks. biskup Okoniewski dokonał poświęcenia sztandaru, po czym nastąpiło wbijanie gwoździ, wręczenie sztandaru i przysięga baonu morskiego.

Następnie odbyło się przekazanie 11 karabinów maszynowych, poświęconych również przez ks. biskupa. W imieniu ludności Kaszub przemówił p. Groth, który na ręce p. min. Kasprzyckiego złożył w imieniu ludności kaszubskiej dar dla Armii. P. min. Kasprzycki w dłuższym przemówieniu podziękował za wspaniałą ofiarę, gdyż posiada ona olbrzymie znaczenie moralne i symbolizuje związek ziemi kaszubskiej z żołnierzem.

Następnie odbyła się defilada wojska, marynarki i organizacji społecznych. Licznie zebranych członków Str. Narodowego brak było w defiladzie, gdyż zaszerogowano S. N. do organizacji nie defilujących. Podczas przerwy jednak członkowie S.N., ustawieni za trybuną, przy ul. Sobieskiego wyruszyli w sile 600 osób na Rynek, tu odśpiewali chórem Hymn Młodych i wnieśli okrzyki na cześć przywódców narodowych, przysięgłego rządu narodowego i t.d., po czym rozeszli się do domów. Maszerujące wojsko członków S.N., K.S.M. i Sokoła publicznie witała owacyjnie.

Po południu odbyło się posiedzenie rady miejskiej, na którym zapadła uchwała o nadaniu obywat. honor. miasta marsz. Śmigłemu-Rydzowi

P. Sieroszewski „czcił” Sienkiewicza.

Z powodu wejścia p. Sieroszewskiego w skład komitetu dla uczczenia pamięci Henryka Sienkiewicza, warto zacytować (śladem A. Nowaczyńskiego w „Tęczy”, Nr. 9) wyjątek z pamfletu jaki p. Sieroszewski w 1906 w krakowskiej „Trybunie” ogłosił:

„Pan Sienkiewicz szczerą rękę siał kult gwałtu, przemocy, grabieży... Umiejętnie podulecał i kształtował wyobraźnię przyszłych bandytów i dlatego bandyci są tak niesłychanie śmiały i pewni siebie”.

To bynajmniej nie przeszkadza p. Sieroszewskiemu dzisiaj figurować w Komitecie dla uczczenia wielkiego pisarza.

WIADOMOŚCI.

Nowe Miasto Lubawskie, dnia 20 października 1937 r.

Kalendarzyk. 20 października, środa, Jana Kant., Ireny.

21 października, czwartek, Urszuli i tow.

Wschód słońca g. 6 — 08 m. Zachód słońca g. 16 — 35 m.

Wschód księżycy g. 16 — 56 m. Zachód księżycy g. 8 — 17 m.

Sieroty po inwalidach nie tracą renty po zamążpójściu.

Najwyższy Trybunał Administracyjny wydał ostatnio orzeczenie w bardzo ciekawej sprawie. Sierota po inwalidzie wojennym, która otrzymała rentę z powodu ułomności, wyszła za mąż. Z tą chwilą przestano jej wypłacać rentę.

Przeciwko odmowie wniosła ona skargę do N.T.A., który po przeprowadzonej rozprawie orzekł, że przepis o zaopatrzeniu sierot po inwalidach jest wyjątkowy i brak w nim jakiegokolwiek zastrzeżenia w sprawie małżeństwa sierot. Wobec tego wszystkie sieroty, które otrzymują rentę z powodu ułomności, nie tracą prawa do poboru renty nawet w wypadku zamążpójścia.

Wycieczka na Wystawę Łowlecką do Berlina.

Upzejmie zawiadamiam, że definitywne zgłoszenia na wycieczkę do Berlina proszę skierować bezpośrednio do Polskiego Biura Podróży Francopol — Poznań, Sw. Marcina Nr. 58, które skomunikuje się bezpośrednio z pragnącymi brać udział w wycieczce i zatwrdzi wszelkie dalsze formalności. Tad. Kochanowski, Łowczy Powiatowy.

z jego kolegów marynarzy, przynosił za każdym razem całą bibliotekę pod jedną i drugą pachą. A chora chwaliła lub ganiła, a zawsze w sposób niezmiernie zabawny, co świadczyło o jej instynktownym smaku. Oceniając te bajki, dawała bezwiednie i wszechstronnie wskazówki, dotyczące samej siebie. Stopniowo badał on ten umysł nowy, odkrywał źródła żywe, szerokie przestrzenie, leżące odłogiem, a wszędzie grunt żyzny i urodzajny. Tak, tedy mógł trafić do niej. A jednak...

A jednak trzymała się obronnie. On irytował się tą dziwną mieszaniną zaniedbania i taktu, wdzięku i surowości, przy czym wszystko nosiło u niej odcień podwójny, odgłosu szorstkiego, a ładnego, zarazem świeżego i przenikliwego, jak ostrze noża, aż do tych wydętych usteczek — nie wiadomo na dąs czy pieszczotę.

Niekiedy nawet, szczególnie na wstępie każdej wizyty, była jakby zacięta, skamieniała, jak gdyby ucisk jej ręki, ścisniętej bandażem, przejmował cały jego organizm. I wtedy zapytywał siebie, czy nie powodowała się instynktem córki ludu, robotnicy, czy nie widziała w nim jedynie siostrzeńca swego pana. I gotów był zawołać:

Spęd bekonoń w Lubawie

odbędzie się w poniedziałek, 25.X. br. o godz. 6-tej rano jak następuje: Targowisko, Samplawa, Omule, Prątnia, Grodzisko, Ostaszewo, Kiełpiny, Tylice, Zajęczkowo, Bratian, Rakowice, Rumlan, Rumienica, Kazanice, Rotental, Gierłoż-P., Grabowo, Wałdyki, Byzwałd, Złotowo, Swinlarz, Złelkowo, Lubawa, Czerlin, Tuszawo, Lubstynok, Zwiniarz, Dębleń, Jeglia, Rybno.

Spędu w Nowym Mieście w dniu 25.X. 37. nie będzie.

Równocześnie podaje się do wiadomości, że spędy w Lubawie odbywać będą się co tydzień w poniedziałki. Spędy w Nowym Mieście w każdy drugi tydzień, w poniedziałki. W związku z powyższym Koło Zajęczkowo, Samplawa i Rakowice przyląca się do Lubawy, do Nowego Miasta odstawić z tych Kół bekonoń nie wolno. Koło Tylice i Bratian przyląca się do Lubawy i Nowego Miasta. Instruktoriat Hodowlany P. I. R. w Nowym Mieście Lub.

Z miasta i powiatu

Niebywały skandal pocztowy.

List „expres“ polecony wędrował z Działdowa do naszej redakcji 2 (dwa) dni!!!

Nowe Miasto. Wprost niewiarygodny fakt mamy do zakomunikowania władzom i naszym Czytelnikom. W dniu wczorajszym, tj. 19 bm. rano doręczyła nam poczta list — expres polecony z Działdowa, należycie ofrankowany z pieczątką poczty w Działdowie z dnia 17 bm., godz. 21. Poczta w Nowym Mieście opatrzyła kopertę pieczątką z dn. 19 bm. godz. 7. Kto tu zawinił — władze winny to stwierdzić.

Zydzi nowomiejscy zbojkotowali... strajk protestacyjny.

Nowe Miasto. Jak wiadomo, na ub. wtorek Zydzi proklamowali strajk protestacyjny przeciwko „ghetto“ lawkowemu na wyższych uczelniach. Strajk ten Zydzi nowomiejscy zbojkotowali. Wszystkie ich sklepiki wczoraj między 8 a 12 godz. były otwarte. Jakżeż to zresztą protestować, kiedy strajk proklamowany był... na dzień targowy w Nowym Mieście. Przecież taki strajk się nie kalkuluje!

Dziś wieceń satyr i humoru.

Nowe Miasto. Korzystając z pobytu modnego obecnie literata-satyryka Jerzego Karpowicza w Brodnicy, gdzie występował z obryzłym powodzeniem (4 przedstawienia), Komitet Pomocy Dzieciom w Nowym Mieście zaprosił p. J. Karpowicza na jeden gościnny występ, który odbędzie się dziś 20 bm. o godz. 20-tej w sali cukierni p. Tomasza Rogowskiego.

Jerzy Kasprowicz, dyrektor Teatru Marlonetki w Poznaniu, twórca szeregu szopek politycznych, wystąpi u nas w programie satyryczno-humorystycznym, a co jest bardzo ważne, pozbawionym niesmacznej pikanterii.

Na temat występów p. J. Karpowicza w Chełmie i w Brodnicy prasa pisała jak najlepiej, podnosząc, że powodzenie swe zawdzięcza ostrej, lecz udatnej satyrze, literackiej oprawie dowcipów, snegdot i parodił oraz doskonałemu repertuarowi.

Nowe Miasto, mające opinię „teatralnego“, oceni chyba tę jedyną okazję spędzenia wesołego wieczoru, zwłaszcza, że występ wynosi tylko 1 zł.

Z ostatniego targu.

Nowe Miasto. Na targu zwierzęcym w dn. 20 bm. płacono za 50 kg. tłustych świń 40—45 zł, bekonoń 38—40 zł, parę prosiąt 25—35 zł, cielęta 13—25 zł, owce 15—30 zł.

Na rynku płacono za pół kg. masła 1,20—1,30 zł, mdł. jaj 1,30—1,40 zł, twaróg 30 gr, 50 kg ziemniaków 1,50—1,60 zł, kaczki 1,80—2,50 zł, gęsi 4—4,50 zł. Szczególnie duża była podaż kapusty, za 50 kg której płacono 1,20—1,30 zł. Przybyło aż 12 wozów kapusty z Lubawy.

3-miesięczny kurs Pogotowia Sanitarnego.

Zarząd Okręgu P. C. K. uprzejmie zawiadamia, że w czasie od 3 listopada 1937 r. do 5 lutego 1938 r. odbędzie się w Toruniu 3-miesięczny kurs dla Siostr Pogotowia Sanitarnego, organizowany przez Zarząd Oddziału w Toruniu, ul. Szczytna 9.

Kandydatki na kurs w wieku od 18 do 40 lat winny wnieść podanie do Zarządu Oddziału w Nowym Mieście Lub. — Wydział Powiatowy pokój Nr. 11 do dnia 25 października 1937 r. z dołączeniem:

1. świadectwa ukończenia co najmniej całkowitej szkoły powszechnej. Pierwszeństwo mają kandydatki ze świadectwem ukończenia 6 klas szkoły średniej lub maturą,
2. dowodu obywatelstwa polskiego,
3. referencji 2 wiarygodnych osób.
4. dwóch fotografii, podpisanych przez kandydatkę (format przepisowy),
5. krótkiego życiorysu, napisanego własnoręcznie,
6. świadectwa lekarskiego, że stan zdrowia kandydatki pozwala jej na pełnienie obowiązków siostry-plegniarki, że nie posiada wad fizycznych i że ani ona sama ani jej otoczenie nie jest dotknięte żadną chorobą zakaźną.

Nauka na kursie jest bezpłatna, przyjmuje się tylko kandydatki z okręgu Pomorskiego.

Utrzymanie i zakwaterowanie na kursie na koszt własny, o ile znajdzie się większa liczba kandydatek zamiejscowych Zarząd Oddziału zamówi odpowiedni lokal wraz z utrzymaniem w cenie około 60 zł miesięcznie. Zarząd.

Rezolucja uchwalona na zebraniu protestacyjnym w sprawie prześladowania Polaków w Niemczech i Gdańsku.

Lubawa. „Społeczeństwo lubawskie, najlepiej znając ducha i cele wojującej niemieckiej, nie jednokrotnie już stwierdzało publicznie, że system hitlerowski w Niemczech zmierza wytrwale do zupełnego zniszczenia polskości na odwiecznych polskich terenach jak ziemia Malborska, Warmia, Mazowsze Pruskie, Pogranicze Kaszubskie i Złotowskie, S. sk. Opolski. System germanizacyjny, stosowany przez hitlerizm przypomina najgorsze wzory polityki Bismarcka i kultur-kamphu.

Stosunek hitlerowski do elementu polskiego w Niemczech mimo zapowiedzi kanclerza Hitlera o tolerancyjności narodo-wego socjalizmu, godzi w honor i dumę narodową Polaków. W hitlerowskiej Rzeszy Niemieckiej młodzież polska musi od być w obozach pracy służąc dla narodu niemieckiego, rolnik polski przez ustawę o zagrodzie dziedzicznej ma stanowić „źródło krwi niemieckiej“, dziennikarz polski ma strzec honoru Niemca“.

Czytelnia T. C. L. w Lubawie czynna we wtorki, czwartki i piątki od godz. 7—9 wiecz.

Przeczytaj najwiecej pisma lub spędź miły wieczór na grach towarzyskich!

Do 25-go bm.

przyjmują listowi przedpłatę

„DRWĘCY“

na miesiąc listopad lub listopad i grudzień. Prosimy Szan. Czytelników, by zechcieli nietylko pamiętać o odnowieniu przedpłaty, lecz o zjednanie naszymu pismu nowych abonentów wśród swych krewnych i znajomych.

Nie dość na tym! W parze z ustawodawstwem hitlerowskim które z mniejszości narodowych w Niemczech, a więc i z Polaków, czyni niewolników niemieckiego interesu narodowego, idzie niesłychany i jawny terror gospodarczy i kulturalny. Rodacy nasi w Niemczech żyją w atmosferze ciągłych aresztowań i rewizji, nie mają możności odbywania zebrań publicznych, odmawia się im sal i boisk sport. — otacza ich się policja wywiadowcza. Akcja ta ma na celu zupełne zniszczenie żywiołu polskiego w Niemczech.

Tymczasem w Polsce mniejszość niemiecka nie tylko korzysta z wszystkich swobód, jakie jej zapewnia tolerancyjny i chrześcijański duch naszego ustawodawstwa, lecz nadużywa tych swobód dla prowadzenia w wielu wypadkach szkodliwej i destrukcyjnej akcji antypaństwowej, czego dowodzą procesy śląskie i proces chojnicki.

W tych warunkach społeczeństwo lubawskie podnosi kategorycznie protest przeciw ukłaskowi Polaków w Niemczech i domaga się dla nich swobody pielęgnowania religii i ducha narodowego. Miara cierpliwości Narodu Polskiego może zostać przebrana, a Rzesza Niemiecka winna pamiętać o tym, że na terenie Państwa Polskiego żyje 720.000 Niemców zakładników.

Wobec pojawiających się w prasie wiadomości o mającym nastąpić układzie między Polską a Niemcami w sprawie mniejszości narodowych, zebrań stwierdzają, że układ taki dla Rzeszy Niemieckiej byłby jeszcze jednym „świątkiem papieru“, a dla mniejszości niemieckiej w Polsce stwarzałby dodatkowe przywileje.

Społeczeństwo lubawskie, oburzone do głębi prowokacją mił wojującego hitlerizmu w starej stolicy Pomorza Gdańsku, domaga się od czynników państwowych najbardziej zdecydowanych kroków, aby wreszcie położyć kres niemożliwemu do tolerowania wystąpieniom dzisiejszych władz Wolnego Miasta przeciwko prawom i interesom Państwa Polskiego i Polaków w Gdańsku. Niemcy w Gdańsku muszą zrozumieć, że historia i przyszłość tego miasta jest i będzie zawsze związana z dziejami Państwa Polskiego, które na wybrzeżu buduje dopiero podstawy pod przyszły rozwój swojej mocy na Bałtyku.

My Polacy ziemi lubawskiej, znając położenie naszych rodaków w Niemczech i Gdańsku, żądamy od naszych władz i całego społeczeństwa, aby stosowały takie metody wobec Niemców, zamieszkałych w naszej Ojczyźnie, jakie stosują Niemcy wobec Polaków u siebie“.

Podziękowanie.

Lubawa. Zarząd Konferencji Panów Sw. Wincentego a Paulo w Lubawie poczuwa się do miłego obowiązku złożyć serdeczne „Bóg zapłać“ tym wszystkim, którzy byli nam pomocnymi przy urządzeniu tegorocznej Wenty jesiennej. Miłownicie dziękujemy serdecznie wszystkim panom za ochotną pomoc przy urządzeniu i sprzedaży bufetu, wszystkim panom, którzy zajęli się dekoracją sali, dziękujemy serdecznie harcerzom szkoły powszechnej oraz deklamatorom za urozmaicenia programu.

W imieniu naszych ubogich, starych, chorych i sieroć z całego serca składamy „Bóg zapłać“ wszystkim ofiarodawcom, którzy swym datkiem zasiliili kasę naszego towarzystwa. Serdeczne „Bóg zapłać“ składamy pp. rolnikom wybudowania oraz okolicznym wosek, którzy pomimo ciężkich czasów tak hojnie obdarzyli naszych kwestarty datkami w naturze. Przychylności szczerą oraz serdeczną pomoc, z jaką spotkaliśmy się u Szan. Obywatelstwa miasta i dalszej okolicy z okazji urządzenia tegorocznej Wenty jesiennej, będzie dla nas wielką zachętą do tym intensywniejszej i ofiarniejszej pracy na rzecz naszych biednych.

Niechaj dobroczyńcom ubogich Bóg Wzechmogący udzieli raczy obfitych łask i błogosławieństw!

Zarząd Konferencji Panów Sw. Wincentego a Paulo.

Z targu i spędu bekonoń.

Lubawa. W poniedziałek na targu płacono za ft. masła 1,30—1,40, mdł. jaj 1—1,10, kury 1,50—2,00, kaczki 2—2,50, gęsi 3—4,50, kartofle 1,50 za ctr., cielęta 10—18 zł, owce 20—25 zł. Na targowisku za świnię tłustą płacono 40—45 zł. za ctr., warchlaki 25—30 zł., prosięta 20—32 zł. za parę.

Równocześnie odbył się spęd bekonoń, płacono 42 zł. za ctr. Należy zaznaczyć, że odbiorca pierwotnie podał cenę za bekony 41 zł. za ctr., na co rolnicy ostro zareagowali i nie chcieli bekonoń po tej cenie oddać. Dopiero po dłuższych pertraktacjach zgodzono się na cenę 42 zł. za ctr. Targ był więcej ożywiony, dowóz dość liczny.

Pokaz Przynosiobienia Rolniczego.

Krzemieniewo. Podaże się do publicznej wiadomości, że w niedzielę, dnia 24 października rb. urządzają sekcje Przyp. Roln. żeńskiego i męskiego przy tut. KSM. pokaz (wystawę) w szkole powszechnej w Krzemieniewie.

Wystawione będą ekspozyty roślinne oraz sztuki wyhodowane w konkursie P. R.

Wobec tego upraszamy Szanowne Obywatelstwo o zainteresowanie się pokazem i o gremialny udział. Komitet.

Na ślubnym kobiercu.

Tylice. W środę, 20 bm. przed południem w kościele parafialnym w Tylicach pobłogosławiony został związek małżeński między p. Franciszkiem Grudzińskim, a p. Moniką Ankielwiczówną. Pan młody jest długoletnim organistą w Tylicach, a p. Ankielwiczówna od założenia do ubiegłego roku piastowała prezursę w miejsc. Kat. Stow. Młodzieży żeń. Młodej Parze również i nasza redakcja składa najszersze gratulacje na nowej drodze życia.

Pokaz zespołów Przynosiobienia Rolniczego.

Niem. Brzozie. W ub. niedzielę odbył się tu na salce p. Dembowskiego pokaz trzech zespołów Przynosiobienia Rolniczego z tut. parafii. Prezes Kółka Roln. p. Górczyński przywitał przy zagajeniu tej imprezy starostę p. mgr. Kowalskiego, jako też prezesa Tow. Roln. Pow. ks. Zabrockiego i przedstawiciela Izby Roln. p. inż. Butryna, po czym nastąpił śpiew i deklamacja, dostosowana do tego pokazu. Pan Starosta jak też i ks. Prezes TRP podkreślili w swych przemówieniach swą radość z tak udanych wysiłków pracy zespołów oraz wskazali na wagę podjęcia wysiłków do wyrobienia rolniczego u naszej młodzieży. Przewodniczk

Prawdliwą rozkoszą dla palacza

są zwijki do papierosów „M O K K A“

I przewodnik zespołów składali następnie sprawozdania z swych czynności, z których wynikała ruchliwość tychże zespołów. Szerog krytycznych uwag co do samej istoty jako też co do organizacji pracy w zespołach PR. wygłosił p. inż. Butryna, a p. Starosta wręczył odznaczonym członkom podarki w postaci rolniczych kalendarzy, po czym nastąpił wesoły dialog i śpiew zespołów. Wspólną pieśnią „Boże coś Polskę“ zakończono oficjalną część. Na cześć p. Starosty wzniesiono trzykrotny okrzyk „Niech żyje“.

Całość pokazu tak co do wyników pracy jak i urządzenia wystawy wypadła bardzo udanie, a bardzo liczna publiczność dowód swego zrozumienia dla wysiłków tej młodej generacji rolniczej. Szczęść Boże w dalszej pracy!

Samobójstwo.

Szwarcenowo. W dn. 18 bm. popełniła samobójstwo przez utopienie się w torfisku 63-letnia Anastazja Rekowski z Szwarcenowa. Rekowska od dłuższego czasu cierpiała na rozstrój nerwowy. Ok. godz. 4 nad ranem, gdy domownicy spali, zbiegła ona przez okno. O godz. 5.20 znaleziono ją nieżywą w torfowisku, napełnionym wodą, o głębokości 1,35 m., w odległości przeszło 100 m. od zabudowań. Wina osób trzecich nie zachodzi.

Z Pomorza.

Z sesji Sądu Okręgowego.

Działdowo. W czasie 3-dniowych rozpraw Sądu Okręgowego na sesji wyjazdowej, pod przewodnictwem s. o. dr. Plikora przy współudziale prok. Karlsa, rozpatrywane były m. in. następujące sprawy:

Semrau Leon, szklarz z Inowrocławia, za zadaniem żonie swojej Zofii brzytąwą niebezpiecznych ran na 1 i pół roku więz., Sandomierski Fr., obecnie we więzieniu, za kradzież żyta na szkodę Adolfa Broszka w Sękowie i fałszowanie dokumentów na 6 mies. więz., Marianna Peptowska z Iłowa za posiadanie pollejtantów o kradzież pieniędzy podczas rewizji na 6 tygodni aresztu, za upozorowanie kradzieży Zalewska Emilia na 6 tyg., a Zai Jan z Białut na 6 mies. więz., Z. Jan za zławanie Sądu został aresztowany, gdyż rozpoznano w nim osobnika ściganego listem gończym, za udział w bójce i zranienie Wiclińskiego, leśniczego, Ciesiak Józef, Jan i Czesław z Lewiczyna, pow. Mława, skazani zostali I. na 8 mies. więz., II. na umieszczenie w zakładzie popraw.: czym, III. otrzymał upomnienie, Za przemyt 26 kg tytoniu skazani zostali: Zgliniecki Bron., Bielcey Józef i Stan. z Mławy na grzywnę w kwocie 9888 zł., a Jędrzejewski Ignacy na 1444 zł. grzywny względnie na areszt zastępczy. Sulewska Lutza, zam. w Niemczech, na tydzień aresztu i 10 zł. grzywny za przemyt 20 marek, za pobicie emeryta Szymonika Janowskiego J. i Mar. oraz Stempowski St. z Iłowa po 6 mies. więz., przy czym Marianna J. Sąd zawiesił karę na 2 lata.

Baczność oddziały KSMm. oraz rolnicy powiatu działdowskiego.

Koszelewy. Podaże się do publicznej wiadomości, że w niedzielę, 24 października br. urządzi Akcja Przyp. Roln. przy KSMm. w Tuczach na sali p. Karczewskiego w Koszelewach pokaz (wystawę).

Wystawione będą ekspozyty roślinne oraz sztuki wyhodowane w konkursie PR. Pokaz zaszczytą swą obecnością przedstawiciele władz państw., organizacyjnych oraz okoliczne duchowieństwo.

W programie — uroczyste nieszpory w kościele paraf. w Koszelewach, po czym odbędzie się otwarcie pokazu, sprawozdanie przewodników za rok 1936—37, przemówienia przedstawicieli. Z kolei odegrają członkowie PR i drużny KSMt. z Rybna piękne, połączone ze śpiewami i tańcami przedstawienie pt. „Zemsta Cygana“. Poza tym deklamacje, śpiewy, przemówienia związane z wystawą.

Wobec tego zapraszamy wszystkich rolników, oddziały KSMm. z., a szczególnie te, które nie mają PR. w celu pobudzenia młodzieży wiejskiej i zainteresowania się oświatą rolniczą na wsł. Komitet.

Z zebrania Tow. Kupców Samodzielnych.

Brodnica. Pod przewodnictwem prezesa p. Pawła Gońca odbyło się ostatnio zebranie Tow. Kupców Sam. Złożono sprawozdanie ze zjazdu w Bydgoszczy, omówiono sprawy monopolu tytoniowego, stosunki polsko-gdańskie, kredytu przesiedleńczego, zakupu butelek monopolowych i inn. Postanowiono zwrócić się z prośbą do Kurii Biskupiej, by zechciała zwrócić duchowieństwu na przeprowadzenie akcji oświatowej wiernych przed groźącym niebezpieczeństwem żydowskim. Poruszono sprawę niedrowej konkurencji wytwarzanej przez firmę Hohense. Wystąpiono również z ostrą krytyką pod adresem Polskiego Zw. Zachodn., który nie przejawia zbyt wielkiej aktywności, czego dowodem wzrost placówek niemieckich na tutejszym terenie.

Postanowiono członków nieplacących składowi przez okres 3 miesięcy wykluczyć z Towarzystwa. Również uchwalono prowadzić ostrą walkę z żydostwem i żydyofilami. W tym celu prowadził się spis oraz album zdrójców sprawy narodowej. Mówiono również o tym, iż na terenie koszar widziano Żydów przedstawicieli firm i postanowiono zasięgnąć informacji czy oddano żydom jakieś dostawy dla wojska.

Skazanie niebezpiecznego włamywacza.

Brodnica. Swego czasu donosiliśmy o włamaniu, jakiego dokonano w firmie jubilerskiej p. Dobrzyńskiego przy ul. Hallera. W dniu 1 września br. około godz. 3,15 rano wyłuczono szybko w oknie wystawowym wym. firmy, skąd zabrano 2 zegarki wartości około 180 zł. Podczas swego „pracy“ złodziej został przez przechodzącą tamtędy p. Walerię Chlińska spłoszony i uciekł, nie zdążywszy więcej łupu zabrać. Nie cieszył się jednak długo wolnością, gdyż policja ograniczyła swobodę jego ruchów, osadzając go w areszcie. Zdradził złodzieja pozostawione odciski palców tak, że na skutek telefonogramów złodzieja ujęto w Teczewie, gdzie został osadzony w więzieniu. W dniu 14 bm. odpowiadał on przed sądem, który skazał go na 1 rok więz., zaliczając mu areszt tymczasowy. Przebywa on w więzieniu w Brodnicy.

RUCH TOWARZYSTW.

Nowe Miasto. W niedzielę, dnia 24 bm. o godz. 5-tej odbędzie się plenarne zebranie Towarzystwa Rzemieślników Samodzielnych w lokalu p. Strehla.

Na porządku dziennym sprawozdanie ze Zjazdu Walnego Zebrania Związku Towarzystw Rzem. Sam. w Grudziądzu. Referat p. burmistrza Wachowiaka z wyliczki po Kresach dot. miast i Rzemiosła.

Sprawy podatkowe. Wobec obszernego a Rzemiosło obchodzącego porządku dziennego, wszystkich Rzemieślników naszego obwodu jak najserdeczniej zaprasza Zarząd.

Nowe Miasto. Miesięczne zebranie „Stowarzyszenia Chrześcijańsko-Narodowego Nauczycielstwa Szkół Powszechnych“ koło Nowe Miasto Lub. odbędzie się w sobotę, dnia 23 października br. o godz. 15-tej — na sali Hotelu Centralnego, na które wszystkich członków i sympatyków uprzejmie zaprasza Zarząd.

Nadużycia...

Przed Sądem Okręgowym w Katowicach rozpoczął się proces przeciwko b. urzędnikowi wojewódzkiemu, A. Piechuli. Odpowiada on za szereg poważnych nadużyć, popełnionych w Wydziale Opieki Społecznej Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego. Jak podaje „Robotnik”, Piechula nawoływał podczas „wyborów” wszystkich urzędników do głosowania za „sanacją”.

Przed trybunałem karnym we Lwowie stanął b. urzędnik szefostwa Intendentury lwowskiej, oskarżony o szereg nadużyć.

Po wykryciu nadużyć starosta Rogawskiego w Rawie Mazowieckiej, którego, jak wiadomo, sąd skazał na 3 lata więzienia, wychodzą na jaw dalsze skandaliczne sfery w tym mieście. Stwierdzono w gminie nowe nadużycia na około 14 tys. zł. Na taką bowiem sumę brak jest rozliczeń.

Pod koniec zeszłego miesiąca odbyły się w Rawie Mazowieckiej wybory na burmistrza. Radni większością głosów wybrali burmistrzem Stanisława Prackiego, osobę wielce popularną w tym mieście. Pracki przyczynił się wielce do ujawnienia nadużyć pieniężnych starosty Rogawskiego.

Dotychczas władze administracyjne nie zatwierdziły kandydatury burmistrza Prackiego.

Straszna katastrofa samolotowa.

Śmierć 19 osób.

Nowy Jork. Samolot transkontynentalny towarzystwa lotniczego America Air-Lines spadł w górach Rocky Mountains i rozbił się doszczętnie. Pasażerowie oraz załoga, w liczbie 19 ludzi, zginęli na miejscu.

KOMUNIKATY P. T. R.

W ostatniej chwili przypomniamy,

jeszcze raz o pokazie owocarsko-warzywnym, którego otwarcie nastąpi w piątek, dnia 22 października 1937 r. w hotelu Centralnym w Nowym Mieście.

Obowiązkiem każdego rolnika, posiadającego owoc, jest dostarczyć go na pokaz w próbkach po minimum 4 sztuk z każdego gatunku.

Zwiedzić pokaz powinni wszyscy tak rolnicy jak i nie rolnicy. T. R. P.

Statystyka wyznaniowa.

Górzno. W obrębie parafii Górzno zamieszkuje 5780 katolików, 150 protestantów i 9 żydów.

Złodzieje grasują.

Górzno. W jednej z ubiegłych nocy niewyśledzeni złoczyńcy włamali się do plwicy Heleny Wielichowej, z której zostali się do sklepu kolonialnego, skąd zabrali wyroby tytoniowe i inne rozmaite rzeczy ogólnej wartości 285 zł. Dochodzenia prowadzi miejscowy posterunek PP.

Do akt. Nr. Km. 806 1937.

Obwieszczenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Działdowie, zamieszkały w Działdowie, na zasadzie art. 602 K. P. C. obwieszcza, że w dniu 25 października 1937 r. od godz. 13 odbędzie się licytacja publiczna ruchomości, należących do Anny Karpińskiej w jego lokalu w Wilamowie, składających się z 650 ctr. kartofli, oszacowanych na łączną sumę 845 zł, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Działdowo, 11. 10. 1937 r.

Komornik Sądu Grodzkiego: Paweł Stodolny.

Szanownej Klienteli podaję do łaskawej wiadomości, że spowodu z przedania mego interesu

wyprzedaż

towaru trwać będzie tylko do końca października rb.

Z poważaniem

WŁADYSŁAW CZAJKOWSKI,
skład żelaza i porcelany
Lubawa, Rynek 12. Telef. 44.

Czy wszystkim wiadomo, że w nowootwartej PRACOWNI KRAWIECKIEJ w Brodnicy przy ul. Kościuszki 6

wykonuje się garderobę damską i męską podług najnowszych modeli i fasonów. Polecam się łaskawie

W. Brzozowski, Brodnica,
Kościuszki 6.

Chodniki

po cenie 50 gr za mtr.

Najnowsze żurnale mód. Lampki kieszonkowe i baterie. Radioaparaty — baterie anodowe. Walizki — teki — tornistr Naboże świetlne. Ognie szt. — korkowce

POLECA

Księgarnia „DRWECA” Nowe Miasto
Rynek 4.

Każdy może mieć ładny pokój, jeżeli ubierze go estetycznie w modne i niedrogie FIRANY.

Gustowny DYWAN trwałe CHODNIK oraz duży wybór w gobelinach, brokatach, pluszach

ma „Bazar” Brodnica
Maria Lewińska

Prosimy zwrócić uwagę na nasze okna wystawowe.

KĄCIK RADIOWY

Audycje Polskiego Radia w Warszawie.

Czwartek, 21. X. 6.15 Audycja poranna. 11.15 Poranek muzyczny. 11.40 Płyty. 15.45 Wędrowki muzyczne — tr. z Wilna. 16.15 Mała ork. PR. 17.15 Koncert solistów. 18.25 Muzyka z płyt. 18.35 Audycja dla młodzieży wiejskiej. 19.00 Słuch. „Uczelny spadkobierca”. 20.00 Koncert rozrywkowy. 21.30 Audycja poświęcona pamięci Danilowskiego. 22.00 Koncert kameralny.

Piątek, 22. X. 6.15 Audycja poranna. 11.15 Audycja dla szkół. 11.40 Płyty. 15.45 Białe chusteczki — bajka dla dzieci młodszych. 16.15 Koncert. 17.00 Kształcenie pracowników społecznych — odczyt. 17.15 Koncert solistów. 18.10 Płyty. 18.35 Audycja dla wsł. 19.00 Komedja Fredry „Dożywcio”. 20.15 Koncert symf. z filharm. warsz.

Program Polskiego Radia S. A. Rozgłośnia Pomorska w Toruniu.

Fala 304,3 m. 986 Kc. 16—24 Kw.

Czwartek, 21. X. 11.40, 13.10, 18.30, 23.00 Płyty. 13.00 Nie zapominajmy o łakach — pogad. roln. 14.00 Wiad. z Pomorza i parę informacji. 18.15 Pałac na parowcu — fel. 18.40 Lekcja języka polskiego z Katowic. 18.55 Wiad. sport. z Pomorza.

Piątek, 22. X. 11.40, 13.00, 23.00 Płyty. 14.00 Wiad. z Pomorza i parę informacji. 18.15 Utwory fortepianowe. 18.40 Pomorski Związek Jaszczurkowców — odczyt. 18.55 Wiad. sport. z Pomorza.

Poza tym transmisje z innych polskich stacji.

GIEŁDA ZBOZOWA

Płacono w złotych kg za 100

	Poznań, 19. 10.	Bydgoszcz, 18. 10.
Zyto nowe	22.75—23.00	23.50—23.75
Pszonica	29.75—30.25	30.00—30.50
Jęczmień	21.50—22.00	21.25—21.50
Owies	21.75—22.00	21.75—22.00
Słemie lniane	47.00—50.00	46.00—48.00
Rzepak zimowy	57.00—59.00	56.00—58.00
Lubin żółty	—	—
Lubin niebieski	77.00—80.00	75.00—79.00
Mak niebieski	38.00—40.00	36.00—39.00
Gorzycza	24.50—26.00	24.00—26.00
Groch Viktoria	24.50—26.00	24.00—26.00
Groch Folgera	22.50—24.50	24.00—26.00
Mąka żytnia 65 proc.	30.75—31.75	28.75—29.75
Mąka pszenna 65 proc.	44.00—44.50	44.50—46.00

Urzędowe sprawozdanie targowej Komisji w Poznaniu.

z dnia 19. 10. 1937 r.

Krowy		
Wytuczony pełnomięsiste	70—80	
Tuczony mięsiste	56—62	
Nietuczony dobrze odżywiony	48—52	
Miernie odżywiony	26—36	
Owce:		
Wytuczony pełnomięsiste jagnięta i młodsze skopy	64—70	
Tuczony starsze skopy i maciorci	50—60	
Świnie (tuczniaki):		
Pełnomięsiste od 120 do 150 kg żywej wagi	104—112	
Pełnomięsiste od 100 do 120 kg żywej wagi	96—102	
Pełnomięsiste od 80 do 100 kg żywej wagi	90—94	
Macjory i późne kastraty	80—90	
Buhaje:		
Wytuczony pełnomięsiste	62—68	
Tuczony mięsiste	54—60	
Nietuczony, dobrze odżyw. starsze	48—52	
Miernie odżywiony	40—48	
Cielęta:		
Najprzedniejsze cielęta wytuczony	80—88	
Tuczony cielęta	70—78	
Dobrze odżywiony	60—68	
Miernie odżywiony	50—58	
Jalowice:		
Wytuczony pełnomięsiste	68—78	
Tuczony mięsiste	60—66	
Nietuczony, dobrze odżywiony	50—56	
Miernie odżywiony	40—50	
Młodzież:		
Dobrze odżywiony	42—50	

GIEŁDA WARSZAWSKA

Dolar 5.29^{1/2}; frank francuski 17.95; frank szwajcarski 117.30 funt szterling 26.25; marka niemiecka 212.97; korona czeska 18.53; szyling austriacki 96.50; gulden gdański 100.00.

Za redakcję odpowiedzialny: Władysław Rau w Nowym Mieście. Za ogłoszenia redakcja nie odpowiada. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkod w składzie, strajków itp. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie plama, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonej numerów lub odszkodowania.

MONOSTER
idealny automat stroyeniowy
TYLKO W ODBIORNIKACH
PHILIPS
demonstracja i spróbuj w firmie:
KSIĘGARNIA „DRWECA”
NOWE MIASTO LUB.
Rynek 4.

TAPETY

najnowsze wzory
FARBY LAKIERY POKOSTY PENDZLE
poleca najkorzystniej
NOWA DROGERIA Edward Stienss,
Nowe Miasto 19 Stycznia 9,

SKÓRY:
Bydłęce Cielęce Skopowe itd. Włosie końskie Wosk pszczeli
większe i mniejsze ilości kupuje stale po najwyższych cenach dziennych
Składnica Skór CZ. BALCEROWICZ
Brodnica n. Drw. tel. 111. przy moście

Kafle białe — kolorowe Cegłę

i mąkę szamotową
Wszelkie okucia do pieców
Koryta kamiłkowe Parniki do kartofli
najnowszego typu
Wirówki
do mleka — orgl. Szwedzkie Vega od 60—200 ltr
poleca
Aif. Truszczynski,
Skład żelaza art. budowlanych Lubawa, Zamkowa 2.

Cebule

zdrową oddają każdą ilość.
Fr. Tysler, Lubawa.

Parniki do kartofli

najnowszego typu po cenach zniżonych dostarcza
„Unia” sp. akc. Brodnica

Kucharka-gospodyni

kwalifikowana, pracowała i uczciwa potrzebna od 1. XI rb do wiejskiej plebanii w powiecie brodnickim. Pensja 80 zł miesięcznie. Zgłoszenia tylko pierwszorzędnych sił z podaniem wieku i odpisem świadectw także swego proboszcza kierować do adm. „Drwęcy” Nowe Miasto.

kucharka-gospodyni

kwalifikowana, uczciwa, czysta. Zgłoszenia tylko pierwszorzędnych sił, ze świadectwami i referencjami. Adres wskazać adm. „Drwęcy” Lubawa.

Dziewczyna

do wszelkich prac domowych potrzebna od 1. XI rb.
Katarzyna Bonowa,
Nowe Miasto, ul. Sienkiewicza

Potrzebny gorzelany

z licencją władz skarbowych.
Gorzelnia Rolnicza Białogóra, poczta Rakowice

Potrzebny od zaraz uczenia

kupieckiego
A. Kozicki, Lidzbark,
skład żelaza i tow. kolonialn.

Wzywa się osobę,

która pertraktowała z mną w sprawie łąki nr. 60 do zgłoszenia się do dnia 25 bm., w przeciwnym razie łąkę sprzedam komu innemu.
Werberowa, Taborowizna.

Piekarnia

w ruchliwym położeniu w Lidzbarku, od zaraz do wydzierżawienia. Zgłoszenia agentura „Gł. Lidzbarskiego”, Ogrodowa 10.

Gospodarstwo

32 morgowe z żywym i martwym inwentarzem sprzedam zaraz.
Wojtacki, Kamionka

Mak

ciemny kupuję
Fr. Tysler, Lubawa.

Tapety

FARBY POKOSTY KREDĘ
poleca najtaniej
Józef Cieszyński,
drogeria i skład farb
Nowe Miasto
Rynek 7
Telefon 62.

DRUKI

wszelkiego rodzaju
zwycajne do najwykwintniejszych
po cenach przystępnych wykonuje
terminowo i gustownie
Drukarnia „Drwęcy”
Nowe Miasto.